

dr Masłowska Helena

ps. "Dziedziczka"

Urodziła się 10 lutego 1919 r. w m. Kielcy. Początkowo mieszkała w Równem na Wołyniu. Ojciec pracował na kolei jako naczelnik stacji. Przed przejściem na emeryturę postanowił zamieszkać w Wilnie, gdzie spędził swą młodość. W 1928 r. rodzina była już w Wilnie. W 1930 r. ojciec nabył własny dom przy ul. Letniej 6, w którym później przebywał w latach 1940-44 - Aleksander Krzyżanowski "gen. Wilk". W 1937 r. zdała egzamin maturalny w gimnazjum im. Mickiewicza, w tym też roku umiera jej ojciec, jak również rozpoczyna studia medyczne na USB. Po wybuchu wojny w 1939 r. do Wilna trafia wielu uci^okniętów z całej Polski, między innymi i z Warszawy. Dom Masłowskich staje się dla nich schronieniem i przystanią w ich tułaczym życiu. Jeden z nich p. Myszkiwicz, pewnego dnia przyprowadził nowego lokatora, który występował pod nazwiskiem - Stefan Barda, był to późniejszy legendarny "gen. Wilk". Ten poważny, małotowarzyski lokator - był wyraźnie czymś bardzo zajęty. Wracał do domu, tuż przed godziną policyjną. Z czasem przy obupólnym, bliższym poznaniu się i zdobyciu pełnego zaufania H.M. stała się aktywnym członkiem polskiego ruchu konspiracyjnego, używając pseudonimu - "Dziedziczka", poznając odpowiedzialną rolę "Wilka", stara się przede wszystkim stworzyć ze swoją matką - bezpieczny azyl i prawdziwy dom człowiekowi, który pełnił tak odpowiedzialną funkcję w polskim podziemiu Wilna. W czasie wykonywania jednego z zadań konspiracyjnych została aresztowana. Na szczęście z braku konkretnych dowodów, po 2 dniach zostaje zwolniona. Przypadek ten, "Wilk" przyjął jako ostrzeżenie losu i zaczął przestrzegać zasady - dom w którym mieszkał musi być całkowicie "czysty" - a więc odtąd nie trzymał w nim żadnych dokumentów, jak i kontaktów z ludźmi z konspiracji/były do tego inne ustalone miejsca/. Wyjątek stanowił St. Kiałka, który w szczególnych przypadkach miał prawo odwiedzać "Wilka" w miejscu jego zamieszkania. Ta ważna zasada konspiracyjna uratowała "Wilka", kiedy przypadkowo trafił w ręce litewskiego gestapowicza w domu nie dała najmniejszej poszlaki o jego rzeczywistej roli. W okresie formowania się oddziałów AK "Wilk" przebywał już bardzo często w terenie. Po oswobodzeniu Wilna i nawiązaniu kontaktów z dowództwem sowieckim, pamiętnego dnia 17 lipca 44 r. "gen. Wilk" przybył do swego wileńskiego mieszkania przy ul. Letniej 6 już w mundurze generalskim, a przed domem stał jego samochód z biało-czerwonym proporczykiem. Niestety z odprawy z ge^h. Czerniachowskim już nie wrócił.

Urodził się 10 lutego 1919 r. w m. Kielec. Po studiach w
 w Warszawie na Wydziale. Ojciec pracował na kolei jako inżynier
 i inżynier. Przed wojną pracował na emeryturze w Warszawie
 w Warszawie, gdzie spędził swoją młodość. W 1938 r. rodzina była już
 w Warszawie. W 1939 r. ojciec nabył własny dom przy ul. Leśnej
 w którym później przeżył w latach 1944-45 Aleksander Krzyż-
 nowski "Gen. Wik". W 1957 r. został egzaminatorem w Gimnazjum
 im. Mickiewicza, w tym też roku umierał jego ojciec, jak również roz-
 gożone studia medyczne na USB. Po wybuchu wojny w 1939 r. do
 Wilna trafiła wielu naukowców z całej Polski, między innymi
 i z Warszawy. Dom Masiówskich stał się dla nich schronieniem
 i przystankiem w ich trudnym życiu. Jeden z nich p. Masiowski,
 pewnego dnia przeprowadził nowego lokatora, który występował pod
 nazwą "Gen. Wik", był to późniejszy legendarny "Gen. Wik".
 Ten powstanie, młotowirnik, lokator - był wybitnie, czymś bardzo
 ciekawym. Wszedł do domu, nie przed godziną południa. Z czasem przy-
 obudził, bliższym panowaniu się i zdobył się na pewnego rodzaju
 stała się aktywnym członkiem polskiego ruchu konspiracyjnego, nazywa-
 no pseudonimem - "Katedra", pomagając odpowiedzialnie rolę "Wik".
 stała się przede wszystkim stworzyć ze swoją matką - bezpłodną
 była i prowadziła dom ciałowikowi, który pełnił rolę odpowiedzialną
 funkcję w polskim podziemiu Wilna. W czasie wykonywania jednego z
 zadań konspiracyjnych została aresztowana. Na szczęście z braku
 konkretnych dowodów, po 2 dniach została zwolniona. Przepadek ten
 "Wik" przyjął jako oszczerzenie losu i został przesłuchany w sądzie
 - dom w którym mieszkał miał być celownikiem "całoty" - a więc
 nigdy nie trzymał w nim żadnych dokumentów, jak i kontaktów z ludźmi
 z konspiracyjnymi do tego inne ustalone miejsca. Wzrostek stanowił
 p. Katedra, który w aresztowanych przypadkach miał prawo odwiedzać
 "Wik" w miejscu jego zamieszkania. To właśnie sąsiedzi konspiracyjni
 ustawiali "Wik", kiedy przypadkowo trafili w ręce litewskiego Gestapo-
 rowi w domu nie dano im żadnej pomocy, poszli o jego rozszyfrowanie
 roli. W okresie formowania się oddziałów AK "Wik" przeżył
 już bardzo ciężką w terenie. Po zwolnieniu Wilna i powstaniu
 kontaktów z dowództwem sowieckim, zamieszkał dnia 17 lipca 44 r.
 "Gen. Wik" przyjął do swego wileńskiego mieszkania przy ul. Leśnej
 już w mundurze generałskim, przed domem stał jego samochód a
 kilka-czerwonymi proponującym. Niechęć z obywateli z go. Gestapo-
 chowankin już nie wrócił.

H.M. podejmuje przerwane studia medyczne. Oczekując na dyplom, po ich ~~zako~~ zakończeniu, ^{wpływa} ~~wpływa~~ kończy się termin ważności jej karty ewakuacyjnej do Polski. W sierpniu 1947 r. zjawia się w jej domu "gen. Wilk", po udanej ucieczce z obozu w Rosji. Niestety 10. ⁰⁹ ~~08~~.47 zostaje on aresztowany przez NKWD, a następnego dnia aresztowano również H.M. Jej śledztwo trwa do wiosny 1948 r. Po ogłoszeniu wyroku, opiewającego na 8 lat zesłania, zostaje wywieziona do lagru - "Wiatłag" niedaleko m. Gorki. W 1950 r. przeniesiona do "Minlagu" w Kom. SRR. Przez cały okres pobytu na zesłaniu pracuje jako lekarz, mimo to wraca 15.04.1955 r. do Wilna jako inwalida II gr. Podejmuje pracę jako lekarz i w tym charakterze w 1987 r. przechodzi na emeryturę.

Od kilku lat zabiega o odzyskanie pełnej własności swego domu /aktualnie jest właścicielką połowy domu/, chcąc uchronić go od zniszczenia. Marzy o utworzeniu ^{w nim} Muzeum po Komendancie Okręgu Wileńskiego gen. Aleksandrze Krzyżanowskim "Wilku".

Na podstawie wspomnień p. Heleny Masłowskiej
opracował Janusz Hrybacz - "Zawisza"

⊗ Pani Masłowska podaje datę areszt. "Wilka"
10.08.47 wg relacji mjr. A. Wankowskiego
"Kierunki" Nr 47 z 28. XI. 1988r. mówi że jego
aresztowanie miało miejsce 13.09.47
Nie wiem jaka wersja jest bliższa prawdy

W.M. podjął prace nad studium medycznym. Oczekując na wyniki, do jakiegoś czasu -
 - wykonywał prace w tym zakresie. W tym czasie w tym czasie w tym czasie w tym czasie
 - do Polaki. W sierpniu 1947 r. wstąpił do "Wielkiej".
 - do władz województwa w opozycji. W listopadzie 1947 r. został wyznaczony do
 - zastępcy przez NKWD, a następnego dnia przesłano go do więzienia w Warszawie H.M.
 - tej działalności trwało do wiosny 1948 r. Po ogłoszeniu wyroku, opiewa-
 - jącego na 8 lat zesłania, został wywieziony do łagru - "Wielka".
 - niedługo m. Gorki. W 1950 r. przeniesiono go do "Minska" w Komisji S.M.
 - przez cały okres pobytu na zesłaniu pracując jako lekarz, mimo to
 - w roku 1954 r. do Wilna jako inwalida II rz. Podjął pracę
 - jako lekarz i w tym charakterze w 1957 r. przejechał na emeryturę.
 - 50 kilka lat później o badaniach i odczytaniu pełnej wiadomości swoje domu
 - /skądinąd jest właścicielem polowy domu, czego niechcąc go od
 - wiazania. Mały o nowym kierunku do Komendanta Okręgu
 - Wileńskiego gen. Aleksandra Krzyżanowskim "Wielka".

Na podstawie raportu z pracy Wileńskiej
 opracował Janusz Rybicki - "Wielka"